Gazetka Szkolna

„Szkoła nad zalewem”

5

Zespół redakcyjny: Julia Zembrowska
Amelia Mielech
Zuzanna Jurczak
Natalia Bieryło
Julia Świstun
Julia Adamska
Miłosz Jakim
Dominika Milewska

Opiekunowie: Katarzyna Purta, Tomasz Śliwowski

Wywiad z ciekawym człowiekiem

Wakacje tuż tuż, a redakcja naszej gazetki ciągle pracuje. Do ostatniego numeru w tym roku szkolnym udało nam się namówić Panią Barbarę Komendę. Zapraszamy do lektury.

A.M: Od ilu lat pracuje Pani w naszej szkole?

B.K: Jako nauczyciel pracuję od 1 września 1985 roku. W Turośni Kościelnej rozpoczęłam pracę 1 listopada 1992 roku na zasadzie przeniesienia ze szkoły w Turośni Dolnej.

A.M: Czy od zawsze uczy Pani najmłodsze klasy?

B.K: Nie. Rozpoczęłam pracę z dziećmi w klasach specjalnych (tak miało być) ale jednocześnie uczyłam wychowania fizycznego dziewcząt w klasach IV – VIII i chemii w klasach VII i VIII. Później przez jeden rok uczyłam tylko klasę I w szkole w Letnikach i po roku wróciłam do pierwszej szkoły i obowiązków, z którymi rozpoczynałam. Kolejnym miejscem mojej pracy była szkoła w Turośni Dolnej. Tam prowadziłam klasy I – III ale bez zajęć technicznych, plastyki i wychowania fizycznego, ponieważ uczyłam fizyki w klasach VI – VIII i przez krótki okres geografii. Pracując w Turośni Kościelnej poza klasami młodszymi, mierzyłam się z językiem polskim w starszych klasach, a także z pracą w świetlicy. Przez 34 lata pracy w zawodzie uczyłam chyba wszystkich przedmiotów poza językami obcymi.

A.M: Ile roczników Pani uczyła?

B.K: Ile roczników? Oj, to trudne zadanie matematyczne. Długo musiałabym liczyć ze względu, że nie zawsze rozpoczynałam z klasą pierwszą. Wiem, że jeśli bym pracowała w pierwszej szkole to uczyłam bym już trzecie lub nawet czwarte pokolenie. Pierwsi moi uczniowie w 1985 roku mieli po 14 – 15lat a niektórzy z klas specjalnych nawet 18 lat. Zatem dzisiaj mają po 48 – 49 lat i może więcej , tzn. są już dziadkami.

A.M: Czy lubi Pani swoją pracę?

B.K: Bardzo lubię, inaczej by mnie nie było w szkole.

A.M: Z jakimi trudnościami boryka się Pani w zawodzie?

B.K: Największą trudnością jest chyba ciągły hałas, nieprzewidywalne zachowanie, przeróżne pomysły i reakcje na sytuacje czasami nawet typowe. Młodsze dzieci zaskakują bardzo często. Nigdy nie jestem w 100% pewna reakcji i zachowania moich uczniów.

A.M: Czy pamięta Pani jakiś zabawny moment ze swojej pracy?

B.K: Takich momentów trochę było. Jeden, kiedy uczeń z Twojej klasy zapytał mnie ile mam lat. Wówczas podawaliście 20, 21 , 22 …. i tak podnosiliście powoli więc powiedziałam kolejny raz powiedziałam więcej, dużo więcej . Ostatecznie (nie powiem dziś kto, by nie robić mu

przykrości) stwierdził***: „ O! matko, to pani dinozaury pamięta?”*** Tak to mnie rozbawiło, że do dziś pamiętam. Myślę, że pojęcie liczby w waszej klasie utrwaliło się dobrze, a dinozaury potraficie umieścić w dobrej epoce.

Drugi taki zabawny moment wspominam zawsze, gdy kończę klasę trzecią i mam zaczynać we wrześniu pracę z pierwszakami. Pewnego razu, jeszcze na początku mojej pracy kiedy żegnałam klasę III, jedna z mam obecnych na rozdaniu świadectw zapytała dlaczego nie będę uczyła w klasie IV. Gdy odpowiedziałam, że nie mogę bo zaczynam od pierwszej klasy pani bardzo się zdziwiła i odpowiedziała mi ***: „Ja myślałam, że tylko dzieci zostawiają na drugi rok, a to i panią?”*** (wówczas drugoroczność często występowała). Uśmiechnęłam się i pocieszyłam kobietę, że nauczycieli nie tylko zostawiają na drugi rok, mnie to cofają do pierwszej klasy. Ta kobieta zrobiła z tego sensację w całej miejscowości, w której wówczas pracowałam i mieszkałam, że w szkole jest nauczycielka którą nie zostawili na drugi rok, a cofnęli o trzy lata……. A ja nadal tak cofam i cofam się do pierwszoklasistów.

A.M: Kim chciała Pani zostać będąc dzieckiem?

B.K: Jako mała dziewczynka chciałam zostać krawcową. Często szyłam lalkom ubranka, nawet kiedyś pocięłam materiał starszej siostry, który miał być na weselną, długą suknię. Pamiętam ile złości na mnie wylała. Będąc w liceum marzyłam o pracy z trudną młodzieżą . Myślałam o policyjnej izbie dziecka, pogotowiu opiekuńczym. Ostatecznie zostałam nauczycielem.

A.M: Czy ma Pani jakąś swoją ulubioną potrawę?

B.K: Moja ulubiona potrawa? …Chyba każda, której nie muszę gotować i przyrządzać sama. Ale lubię rzeczy pikantne, takie konkretne i wyraziste smaki.

A.M: Co lubi Pani robić w wolnych chwilach?

B.K: Wolnych chwil jest niewiele. Jeśli mam je, to chętnie pracuję w ogrodzie, sadzę i pielęgnuję kwiaty. Bardzo lubię i czasami coś robię na szydełku albo drutach, czytam książki (głównie w wakacje lub ferie zimowe).

A.M: Wiem, że lubi Pani robić decoupage. Czy może Pani opowiedzieć o tym coś więcej?

B.K: Masz złe informacje . Decupage nie jest moją pasją. Robię go tylko w szkole w ramach warsztatów lub dodatkowych zajęć pozalekcyjnych. Traktuję go jako sposób na oderwanie się od codziennych obowiązków, chwile spędzone mile w towarzystwie osób rozwijających swoje talenty artystyczne. Prac zrobiłam tylko tyle ile sprzedaliście na kiermaszach i ofiarowaliście, od społeczności szkolnej, jako prezenty z okazji różnych świąt i uroczystości. W domu mam chyba jeden słoik zrobiony tą techniką.

A.M: Czy ma Pani jakąś swoją ulubioną książkę?

B.K: Nie mam konkretnej ulubionej książki. Czytanie zależy od mojego nastroju. Dla relaksu czytam powieści obyczajowe. Muszę wtedy mieć więcej czasu ponieważ chcę jak najszybciej przeczytać całość.

Chcę poznać zakończenie. W podróży lub krótkich przerwach często czytam biografie znanych osób lub dokumenty. Nie lubię kryminałów i science fiction. Z obowiązku czytam lektury szkolne, niektóre kolejny już raz, często dobrze znane ale uważam, że pamięć jest ulotna i mogłam zapomnieć jakiś szczegół, o którym będę rozmawiała na lekcji z uczniami.

A.M: Czy ma Pani jakieś zwierzęta?

B.K: Tak mam zwierzęta. Są to trzy psy, dwa podwórkowe i jeden domowy.

A.M: Czy lubi Pani podróżować?

B.K: Bardzo lubię podróże. Chętnie zwiedzam różne zakątki Polski. W niektóre miejsca wracam po kilka razy. Takim najbardziej ulubionym miejscem w Polsce są Tatry. Uwielbiam przemierzać górskie szlaki. Lubię być w ciszy z dala od tłumu ludzi, hałasu. Zmęczenie górską wspinaczką pozwala mi zapomnieć o problemach i trudach w pracy. Jak zdrowie i czas pozwoli chciałabym przejść z szczytami od Tatr Bielskich po Tatry Zachodnie bez schodzenia na doliny. Na chwilę obecną to marzenia. W podróżach zagranicznych byłam tylko kilka razy. Jeśli jeszcze się wybiorę to będzie to Rzym, a konkretnie grób papieża Jana Pawła II. Papież miał dla mnie ogromne znaczenie, spotkałam się z nim trzykrotnie w Watykanie i raz w Białymstoku, chciałam pojechać na pogrzeb i nie udało się. Postanowiłam, że kiedyś pomodlę się na Jego grobie.

A.M: Czy ma Pani jakieś niespełnione marzenia?

B.K: Część marzeń ujawniłam już wcześniej. Tych najbardziej osobistych nie zdradzę.

A. M. Dziękuję Pani Basiu za poświęcony mi czas i rozmowę.

Amelia Mielech

WARTO PRZECZYTAĆ W WAKACJE!

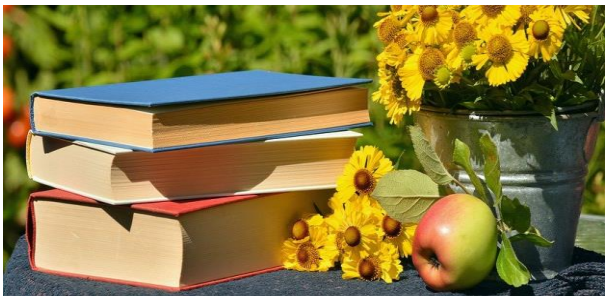

„Most do Terabithii”

Katherine Paterson

Terabithia to tajemnicza kraina, do której można dostać się jedynie za pomocą zaczarowanej liny zawieszonej dawno temu na drzewie rosnącym na brzegu rzeki. Władcami tej twierdzy w środku lasu są

Jess i Leslie. Terabithia jest ich tajemnicą. Strzegą jej i walczą o nią. Jednak pewnego dnia wydarzy się coś, co wszystko zmieni…

Autorka stworzyła niezapomnianą książkę o przyjaźni i potędze wyobraźni, o odwadze i walce o swoje miejsce w świecie, o przełamywaniu barier i o byciu sobą!

„Love, Rosie” Cecelia Ahern

Rosie i Alex od dzieciństwa są nierozłączni. Życie zadaje im jednak okrutny cios: rodzice Alexa przenoszą się z Irlandii do Ameryki i chłopiec oczywiście jedzie tam razem z nimi.

Czy magiczny związek dwojga młodych ludzi przetrwa lata i tysiące kilometrów rozłąki? Czy wielka przyjaźń przerodziłaby się w coś silniejszego, gdyby okoliczności ułożyły się inaczej? Jeżeli los da im jeszcze jedną szansę, czy Rosie i Alex znajdą w sobie dość odwagi, żeby spróbować się o tym przekonać? Czy warto czekać na prawdziwą miłość? Czy każdy z nas ma swoją „drugą połówkę”?

Może dowiemy się tego po lekturze tej ciepłej i wzruszającej powieści.

https://www.empik.com/na-koncu-teczy-ahern-cecelia,p1100113513,ksiazka-p

„Tam, gdzie spadają anioły” Dorota Terakowska

Książka Doroty Terakowskiej stanowi kolejny krok w poszukiwaniach przez autorkę odpowiedzi na najistotniejsze pytania egzystencjalne.

Fabuła rozwija się w dwóch przenikających się poziomach: pierwszy ziemski, gdzie rozgrywa się historia dziewczynki, która utraciła swego Anioła Stróża i stara się go odzyskać. Drugi kosmiczny, gdzie Anioł Stróż walczy ze swym ciemnym bratem bliźniakiem i pozbawiony mocy spada na ziemię.

Powieść zarówno dla młodzieży jak dorosłych, jest próbą przedstawienia złożonych relacji pomiędzy dobrem a złem, między porządkiem ziemskim a boskim, wiarą i wiedzą, między człowieczeństwem a boskością.

Pod względem fabularnym powieść

poprowadzona jest brawurowo i czyta się ją jednym tchem.

https://www.empik.com/tam-gdzie-spadaja-anioly-terakowska-dorota,1758,ksiazka-p

K.P.

Kącik żartów

1. Idzie student fizyki ulicą, zaczepia go babka:
   - Do kościoła to dobry kierunek?
   - Dobry – odpowiada student.
   Babka odchodzi, a student do siebie:
   - Kierunek dobry, ale zwrot przeciwny.
2. Śmiali się, gdy poszedłem na politologię. Mówili, że to bez przyszłości, że nie znajdę po tym pracy. Teraz to ja się śmieję, gdy nakładam im mniej frytek lub nie dodam sosu.
3. Student zdaje egzamin z elektrotechniki, lecz odpowiedzi studenta są poniżej krytyki. W końcu profesor zły, mówi:
   - Dam panu trójkę, jeżeli powie pan ile jest żarówek w tej sali.
   Student zaskoczony szybko policzył i odpowiada:
   - Trzydzieści.
   - Nieprawda - mówi profesor, po czym wyciąga z kieszeni żarówkę.

   Za rok ten sam student podszedł do egzaminu i sytuacja się powtórzyła. Na pytanie profesora o ilość żarówek odpowiedział:
   - Trzydzieści jeden.
   Na co profesor z uśmiechem:
   - Nieprawda. Nie mam w kieszeni żarówki.
   - Ale ja mam.
4. Trwa egzamin. Profesor chodzi po sali i sprawdza, czy nikt nie ściąga. Nagle mówi:
   - Wydaje mi się, że słyszę jakieś szepty.
   Na to głos z sali:
   - Mnie też, ale ja się leczę.
5. Po klasówce z matematyki rozmawiają dwaj koledzy:
   - Ile zrobiłeś zadań?
   - Ani jednego.
   - Ja też. Pani znowu powie, że ściągaliśmy od siebie.
6. Katechetka do dzieci:
   - Co robimy kiedy jest post?
   - Komentujemy i dajemy lajka!
7. Przed egzaminem student pyta studenta:
   - Powtarzałeś coś?
   - Ta.
   - A co?
   - Będzie dobrze, będzie dobrze!

8. Pani mówi do Jasia:
   - Jasiu powiedz mi jakie zwierzątko bardzo lubisz.
   - Jasiu na to: dzwiedź
   - Pani mówi do Jasia: Jasiu nie dźwiedź tylko niedźwiedź,
   a Jasiu się odzywa jak niedźwiedź to nie znam...
9. Na egzaminie ustnym z fizyki student napisał wzór. Profesor pyta go:
   - Skąd pan wziął ten wzór?
   - Z głowy! - odpowiada student.
   - Panie... - mówi profesor - ... gdybym miał taką głowę, to bym na niej spodnie nosił!
10. Dzwoni student do profesora o 3-iej nad ranem i pyta:
    - Panie profesorze, co pan robi?
    - Jak to co? Śpię!!! - odpowiada

profesor.
- No, a ja przez Pana się uczę!!!

11. Żona do męża przed wyjściem na plażę:
- Chciałabym założyć coś, co zadziwi wszystkich!
- To załóż łyżwy...

Miłosz Jakim

„Legenda o Szarotce”

W małym domku, w Zakopanem mieszkała Szarotka. Była ona córką górala Tatra i góralki Alpejki. Dziewczynka miała wspaniałe włosy koloru śnieżnobiałego. Zawsze splatała je w jeden długi warkocz. Wszyscy mieszkańcy podziwiali jej piękno. Szarotka uwielbiała wychodzić z rodzicami na dalekie wędrówki, zwłaszcza w góry.

Pewnego dnia osada zwołała zebranie.

- Uwaga! Oznajmiamy, iż Wielka Królowa Wichura znów się obudziła!- powiedziała wieśniaczka.

- To prawda - rzekł ktoś inny.

- Czy wiecie może gdzie obecnie przebywa?- zapytała Genowefa (garncarka).

- Nie, ale musimy uważać!- odpowiedział Wiesław (kołodziej).

Następnego dnia Szarotka, Tatr i Alpejka wybrali się na wycieczkę w Tatry. Szli, szli, aż weszli na najwyższy szczyt polskich Tatr- Rysy.

- Uff, ale męcząca podróż, prawda tato?

Po chwili.

- Aaaa!!! Patrzcie to Królowa Wichura!- krzyknęła Alpejka i odleciała wraz z wiatrem.

- Mamo!!!

- Szarotko, trzymaj się drzewa!- wykrzyczał Tatr.

Nagle głaz zaczął się turlać z wysoka i przygniótł tatę Szarotki. Po paru dniach wichura się uspokoiła.

Mimo to Szarotka dalej nie mogła znaleźć ani drogi do domu ani mamy. Wiedziała tylko tyle, że jej tata nie żyje. Cały czas płakała. Nie widziała co robić. Któregoś dnia usiadła na głazie i wypowiedziała te o to słowa:

- Góry, łąki, rzeki, lasy, pola, stawy proszę was o jedną rzecz... zabierzcie mnie do moich kochanych rodziców.

Po chwili Szarotka rozpłynęła się w powietrzu, a przy kamieniu na którym siedziała wyrósł śnieżnobiały, jak jej włosy, kwiat. Nazwano go szarotką alpejską, od imienia Szarotki i od imienia jej mamy (Alpejki). Rośnie tylko w Tatrach ponieważ jej ojciec był królem Tatr.

Julia Świstun

FANTASTYKA

Jednym z obecnie najpopularniejszych gatunków literatury jest bez wątpienia fantastyka. Zgarnęła spore grono wielbicieli, a ciągle dołącza do niego coraz większa liczba czytelników. I nie bez powodu.
Fantastyka oferuje wszystko to, co potrafią zaoferować pozostałe gatunki literatury. Czyni to jednak w sposób, w jaki te nie mogą tego uczynić.
W prawie każdym gatunku obowiązuje zasada, by opisywane wydarzenia mogły zdarzyć się w realnym życiu i rozgrywały się w świecie, który istniał lub istnieje naprawdę w chwili pisania. Zasadą tą nie jest obciążona fantastyka. Tutaj mamy do dyspozycji wszystkie światy, zarówno te istniejące, jak i te, które opierają się i przeczą naszej teraźniejszości. To daje autorom pole do popisu i możliwość zaskoczenia czytelnika swoją alternatywną wizją rzeczywistości i bogatą wyobraźnią, a dla czytelnika oznacza oderwanie od codzienności.
Pod otoczką fantastycznych wydarzeń, miejsc i postaci bywa ukryty głębszy przekaz. To, co na

pierwszy rzut oka wydaje się bajką i niczym więcej, niesie ze sobą przesłanie, jest próbą niedosłownego wyrażenia swoich poglądów. Pisarz wyraża to, czego nie chce wyrazić wprost, np. symbolicznie opisać wydarzenie, które zdarzyło się naprawdę i które wzbudziło w nim emocje. W czasach, gdy niektórych poglądów nie można było wyrażać dosłownie, ludzie uciekali się do fantastyki, gdyż tylko tam nie musieli trzymać się aż tak ściśle ram wyznaczonych przez władze.

W fantastyce pisarze i czytelnicy mogą wykorzystać swoją wyobraźnię do przenoszenia się w czasie i rzeczywistości czy przeżywania wydarzeń nierealnych, ale mimo to noszących znamiona realności i dzielenie się przemyśleniami, co ceni bardzo dużo osób.

Coraz więcej pisarzy miesza ze sobą gatunki, a duża ich liczba do swych utworów wplata cechy charakterystyczne także fantastyki, gdyż widzą, jak wielki potencjał się w niej znajduje.

Fantastyka dzieli się na trzy główne nurty: horror , fantasy i fantastykę naukową.

Fantasy

Najbardziej charakterystycznymi elementami tego gatunku są motywy fantastyczne, obecność magii i typowych magicznych przedmiotów i postaci. Akcja zazwyczaj rozgrywa się w fikcyjnym świecie odrębnym od realnego, który posiada własne zasady. Muszą one być przestrzegane, a zarazem posiadać ograniczenia. Wydarzenia mogą być nierealistyczne, ale tylko pod warunkiem, że rządzą się wewnętrzną logiką. Charakterystyczne jest też występowanie innych gatunków istot niż ludzkich, a które spotkać można w mitologiach czy baśniach, jak np. elfy, krasnoludy, smoki, wiedźmy, trolle, gobliny, fauny, centaury. Teksty z gatunku fantasy czerpią z mitologii różnych ludów. Fantasy pojawiło się już w drugiej połowie XIX wieku, a jego rozkwit przypada na lata 60. i 70. XX wieku. Najbardziej znane powieści fantasy to “Hobbit, czy tam i z powrotem” oraz “Władca pierścieni” J. R. R. Tolkiena, cykl “Opowieści z Narnii” Clive’a Lewisa, “Ziemiomorze” Ursuli K. Le Guin, “Wiedźmin” Andrzeja Sapkowskiego oraz cykl “Harry Potter” J. K. Rowling.

innej planecie, kontakt z obcą, kosmiczną cywilizacją, podróż w czasie, wizje możliwych dróg rozwoju ludzkości. Najbardziej znanymi powieściami z tego gatunku są: “Nowy wspaniały świat” Aldousa Huxleya i “Rok 1984” George’a Orwella. Jednym z najbardziej uznanych autorów tworzących w tym gatunku jest polski pisarz Stanisław Lem. Napisał on m.in. “Solaris”, “Powrót z Gwiazd” czy “Dzienniki gwiazdowe”

Fantastyka naukowa

Fabuła powieści fantastycznonaukowej (znanej szerzej pod nazwą sci-fi) jest osnuta wokół przewidywanych osiągnięć nauki. Ukazuje, w jaki sposób te technologie wpłynąć mogą na człowieka i społeczeństwo ogólnie. Gatunek ten nie jest łatwy do jednoznacznego zdefiniowania. Obecnie wyróżnia się różnorodnością formalną i tematyczną. Wydarzenia są zwykle osadzone w czasie, który dla autora stanowi przyszłość. Charakterystyczne jest umiejscowienie akcji powieści na

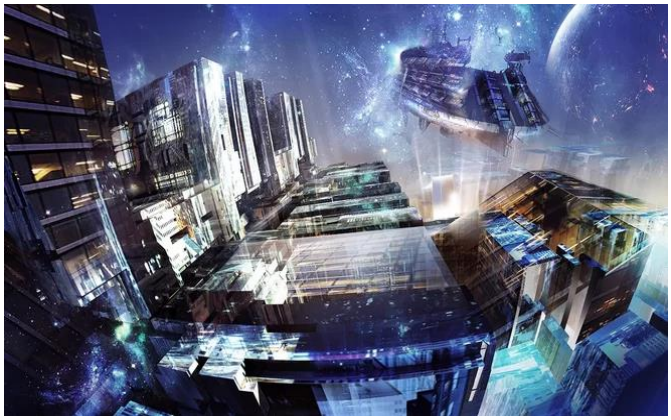

Horror

Odmiana fantastyki, w której świat przedstawiony budowany jest na kształt rzeczywistości znanej z życia codziennego, w którym panują takie same zasady, jak w normalnym życiu. Później jednak ulegają one zachwianiu, gdy autor wprowadza elementy, które zaprzeczają tym prawom i nie dają się wytłumaczyć w inny

sposób, niż poprzez określenie ich mianem nadprzyrodzonych sił. Horrory mają za zadanie wywołać lęk i niepokój. Za prekursora tego gatunku uważa się Mary Shelley i jej książkę “Frankenstein”. Do klasyki zalicza się powieści H. P. Lovecrafta i Edgara Allana Poe. Najpopularniejszym współczesnym autorem horrorów jest Stephen King, nazywany Królem Horroru.

Julia Zembrowska

BEZPIECZEŃSTWO PODCZAS WAKACJI

1. Zawsze informuj rodziców, gdzie idziesz i z kim, a także o której wrócisz.
2. Do zabawy wybieraj miejsca z dala od jezdni.
3. Zasady bezpiecznej kąpieli:
    - Pływaj tylko w miejscach strzeżonych.
    - Nie pływaj w miejscach gdzie jest dużo wodorostów lub wiesz, że występują zawirowania wody lub zimne prądy.
    - Nie skacz do wody w miejscach nieznanych.
    - Nie baw się w przytapianie innych osób korzystających z wody, spychanie do wody z pomostów, z materacy.

- Po kąpieli nie jest wskazany duży wysiłek fizyczny.
- Nie pływaj w czasie burzy.
- Nie pływaj bezpośrednio po posiłku.
- Zwracaj uwagę na ludzi wokół, gdyż ktoś może potrzebować twojej pomocy.

4. Bezpieczne przebywanie na słońcu:

- Noś nakrycia głowy i okulary przeciwsłoneczne.
- Stosuj filtry ochronne.
- Unikaj wysiłku w pełnym słońcu.
- Chroń się w cieniu w godzinach południowych.

5. Bezpieczeństwo w lesie:

- Uważaj na rośliny, na których się nie znasz. Niektóre jagody, liście czy grzyby są trujące.
- Nie rozpalaj ogniska w lesie.
- Podczas spacerów po lesie stosuj preparaty odpędzające owady i kleszcze.
- Po każdym wyjściu z miejsc zalesionych dokładnie sprawdź skórę na obecność kleszczy.

6. Zadbaj o właściwy ubiór – strój z elementami odblaskowymi, kask ochronny podczas jazdy na rowerze czy odpowiednie buty w czasie wycieczki w góry.

7. Nie oddalaj się z nieznajomymi, nie wsiadaj z nimi do samochodu.Nie bierz słodyczy ani innych prezentów od obcych,nie rozmawiaj z nimi.

8. Pij dużo wody, aby się nie odwodnić.

WAŻNE TELEFONY

112 – telefon alarmowy służb ratowniczych
997 – telefon alarmowy Policji
998 – telefon alarmowy Straży Pożarnej
999 – telefon alarmowy Pogotowia Ratunkowego
601 100 100 – telefon alarmowy WOPR
800 12 12 12 – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

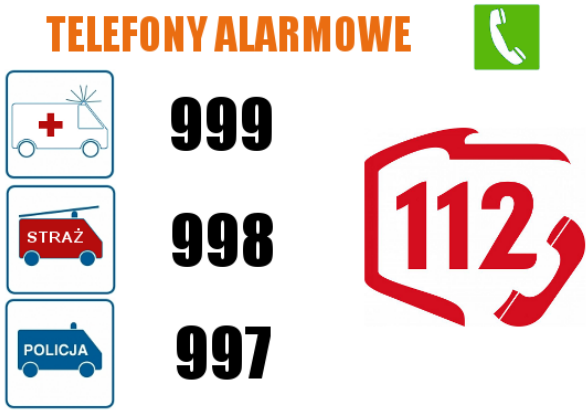

Julia Zembrowska

NOWA ZELANDIA

Nowa Zelandia cieszy się dobrą opinią w szczególności turystów. Jest ona państwem wyspiarskim położonym na południowo-zachodnim Pacyfiku i składa się z dwóch głównych wysp praz szeregu mniejszych, w tym wyspy Stewart i wyspy Chatham. Jej stolicą jest Wellington. Językiem urzędowym jest tam angielski. Długie, białe chmury to nad Alpami Południowymi stały widok. Dlatego Maorysi, rdzenni mieszkańcy Nowej Zelandii, zwykli nazywać te ziemie Krajem Długiej Białej Chmury. Mieszka tam cztery miliony mieszkańców. Kraj ten słynie z najczystszej na świecie źródlanej wody, a także hodowli owiec. Nowa Zelandia stanowi też raj dla turystów. Można tam wybierać w różnych sportach wodnych między innymi surfing, żeglarstwo oraz kajakarstwo. Dla osób kochających adrenalinę też coś się znajdzie np. bungee czy odrzutowe motorówki. Ojczyzna Maorysów to malownicze miejsce z pięknymi górami. Niestety sezon narciarski trwa zaledwie 3 miesiące (od lipca do września). Jedną z pięknych atrakcji jest również przemierzanie Wyspy Północnej i Wyspy Południowej w poszukiwaniu niesamowitych widoków. Wystarczy wymienić

Champagne Pool w Wai-O-Tapu – krainie gejzerów i gorących źródeł czy piękną plażę Trumana leżącą nad Morzem Tasmana. Nowa Zelandia zachwyca również malowniczymi jeziorami. Tekapo w regionie Canterbury na Wyspie Południowej, Emerald Lakes w Parku Narodowym Torgariro jest niebieskie jezioro Pukaki u podnóży Mount Cook. W tych pięknych sceneriach można podziwiać unikalne na skalę światową gatunki zwierząt. Choćby najmniejsze na świecie delfiny Hektora, niezwykle rzadkie lwy morskie Hookera, pingwiny żółtookie, papugi Kakapo, a także papugi alpejskie Kea. Najdogodniejszym środkiem transportu o Kraju Długiej Białej chmur jest samochód, który z łatwością można tam wypożyczyć.

Uważam, że Nowa Zelandia jest przepięknym i ciekawym miejscem. Podróż na nią łączy się z niezapomnianymi przeżyciami oraz

widokami.

Julia Adamska

OPIEKA NAD PSEM LATEM

Lato to dla Ciebie i twoich przyjaciół czas wspaniałej zabawy, ale niekoniecznie oznacza to samo dla psa.

Zbyt gorąco na obowiązki

Wiesz, jak wygląda pies ziejący w upalny letni dzień lub np. po bieganiu? To sposób, w jaki pies się chłodzi. Ponieważ psy się nie pocą, ciężko nam zauważyć, kiedy psu jest gorąco. Latem musisz obserwować swojego pupila i regularnie sprawdzać, czy nie występują u niego objawy udaru słonecznego: sucha skóra z wysoką temperaturą, przyspieszona akcja serca, wymioty, a nawet omdlenia. Powinieneś ochłodzić swojego zwierzaka chłodną wodą lub spryskać go wężem (jednak musisz uważać na jego oczy i uszy). Jeśli

zauważysz oznaki udaru, powinieneś jak najszybciej udać się z psem do weterynarza.

W czasie letnich upałów pies powinien pić dużo wody lub nawet lizać kostki lodu, by uniknąć udaru słonecznego i odwodnienia.

Tylko krótkie spacery
Psy, które w czasie letnich upałów spędzają dużo czasu na dworze, są narażone na poważne wyczerpanie z powodu gorąca. Ogranicz więc w tym czasie do minimum zabawy ze swoim psem poza domem. Podawaj mu chłodną wodę do picia lub kostki lodu do lizania. To umożliwi obniżenie temperatury ciała czworonoga i sprawi, że twój pupil poczuję się lepiej.

Dbaj o utrzymanie odpowiedniej temperatury ciała psa
Nigdy nie zostawiaj na dłużej swojego pupila w zamkniętym samochodzie, zwłaszcza latem. Temperatura wewnątrz auta może gwałtownie wzrosnąć i doprowadzić psa do przegrzania jego organizmu. Jeśli twój pies ma długą sierść i ciężką szatę, zaprowadź go do fryzjera, dzięki czemu będzie mu chłodniej i będzie czuł się bardziej komfortowo.

Latem wzrasta ryzyko „złapania” pcheł i kleszczy, dlatego trzeba wówczas zwracać na nie szczególną uwagę. Kontroluj swojego zwierzaka częściej oraz konsultuj się z lekarzem weterynarii, jeśli niezbędne jest leczenie.

Czy psy pływają?
Większość psów od małego uwielbia pływać. Szczeniaki mogą na początku obawiać się wody, jednak ich pewność siebie z wiekiem wzrośnie. Oswajaj psa z wodą powoli, jeśli czuje się niepewny. Koniecznie zadbaj o to, by twój pupil mógł w każdej chwili z łatwością wyjść na brzeg.

Twój pies może początkowo bać się wody. Jeśli chcesz przełamać w nim strach, sam wejdź do wody, a on będzie cię naśladował.

KIEDY JESTEM DALEKO

Kiedy wyjeżdżasz, musisz zdecydować, czy zabierasz psa ze sobą, czy zostawisz go w domu.

Na wakacjach
Jeśli decydujesz się na wyjazd ze swoim pupilem, musisz poświęcić dodatkowy czas na planowanie urlopu i zabranie wszystkich rzeczy, których pupil będzie potrzebował. Musisz sprawdzić przepisy, by upewnić się, że samolot lub pociąg i hotele wyrażają zgodę na **z** obecność zwierząt.

Z przyjacielem
Kiedy wyjeżdżasz, możesz zostawić swojego psa z przyjacielem, sąsiadem czy rodziną. Dobrze jest zostawić psa pod opieką wybranej osoby na kilka dni przed

zaplanowanym wyjazdem. Dasz mu w ten sposób czas na przyzwyczajenie się do nowego otoczenia. Możesz również zostawić psa w hotelu dla zwierząt – jednak wcześniej zapytaj o radę lekarza weterynarii.

Upewnij się, że podczas twojej nieobecności twój pupil będzie miał zapewnioną odpowiednią ilość ruchu i rozrywki.

PAMIETAJ
Powinieneś sprawdzić wybrany hotel dla zwierząt. Musi oferować przynajmniej: czystą przestrzeń wewnątrz i na zewnątrz, tak aby pies mógł się wybiegać i bawić

- codzienny spacer
- dobrą wentylację
- czyste posłanie
- zdrowe i różnorodne pożywne posiłki
- niezbędne leki
- kontrolę szczepień
- oddzielne miejsca dla chorych i starych psów

Koniecznie odwiedź wybrany hotel dla zwierząt, jeśli zamierzasz zostawić tam psa lub szczeniaka na czas wyjazdu.

Czy mój pies może podróżować samolotem?
Sprawdź, czy dane linie zezwalają na obecność psów w kabinie pasażerskiej – w przeciwnym wypadku będziesz musiał umieścić transporter z psem w przedziale bagażowym. Pamiętaj o przyczepieniu tabliczki identyfikacyjnej.

PODRÓŻ Z KOTEM

Wiele osób sądzi, że koty i kocięta stanowią kłopot w czasie urlopu spędzanego poza domem. A jednak podróż z nimi może być naprawdę dobrą zabawą, pod warunkiem, że się ją dobrze zaplanuje i podejmie odpowiednie środki ostrożności.

Zanim wyruszysz w podróż
Zanim to nastąpi, powinieneś skonsultować się z lekarzem weterynarii. Skontroluj zdrowie kota i sprawdź warunki klimatyczne w miejscu, do którego się wybierasz. Upewnij się, że zwierzęta są tam akceptowane. Przed podróżą zabieraj swojego kota na krótkie przejażdżki po okolicy. Powinieneś zaopatrzyć się w identyfikator, a w gabinecie weterynaryjnym omówić plan podróży.

Zanim zabierzesz kota w podróż, upewnij się, że kot jest zdrowy i w dobrej kondycji.

Przed podróżą
Jeśli wybierasz się z kotem w długa podróż, zadbaj o to, by mieć ze sobą wystarczającą ilość karmy i wody. Umieść kota w transporterze i nie wypuszczaj z niego w czasie jazdy. Koty i kocięta zazwyczaj nie czują się w takich sytuacjach komfortowo i różnie się

zachowują. Mogą głośno miauczeć i próbować wydostać się z klatki. Nie przejmuj się, jeśli tak będzie. Jednak pod żadnym pozorem nie wypuszczaj kota z transportera, bo może zrobić sobie krzywdę, gdy samochód nagle zahamuje.

Czy wyruszając w długą podróż mogę podać kotu środki uspokajające?
Nie zawsze. Środki uspokajające rzeczywiście są czasami pomocne, ale wiele zależy od zdrowia kota i jego natury. Zawsze z takiej sprawie skonsultuj się z lekarzem weterynarii.

Transporter nie tylko sprawi, że kot nie będzie kłopotliwy w podróży, ale zapobiegnie również ewentualnym atakom ze strony innych zwierząt.

Podróż samolotem
Większość linii lotniczych nie zezwala, aby kot podróżował razem z właścicielem. Do tego przeznaczone są specjalne miejsca. Niektóre mniejsze linie lotnicze nie mają nawet licencji na przewóz zwierząt. Jeśli lecisz samolotem, zawsze sprawdź najpierw to u swojego przewoźnika. Jeśli wybierasz się w podróż do innego kraju, pamiętaj, żeby sprawdzić, czy masz na pewno wszystkie wymagane dokumenty.

KOT SAM W DOMU

Koty są dość niezależnymi zwierzętami i mogą zostawać same w domu przez 2-3 dni. Jeśli chodzi o kocięta, to nie zaleca się pozostawiania ich bez opieki dłużej niż na 1 dzień.

Przygotuj dom na kocie figle
Zanim zostawisz w domu kota bez opieki, zadbaj o to, aby na podłodze czy w innym łatwo dostępnym miejscu nie znajdowały się kosztowne przedmioty. Upewnij się też, że nie ustawiasz niczego, w co kot mógłby się zaplątać. Musisz uważać na ostre przedmioty. Lekarstwa czy substancje trujące również powinny pozostawać poza zasięgiem kota.

Zadbaj o to, by w czasie twojej nieobecności nie zostały na wierzchu jakieś sznurki czy linki, ponieważ mogą być niebezpieczne dla twojego zwierzaka.

Znajdź kotu zajęcie
Twój kot musi czymś się bawić, kiedy ciebie nie ma w pobliżu. Nie wyrzucaj papierowych toreb czy kartonowych pudełek, które koty uwielbiają. Zostaw na podłodze piłkę tenisową i drapak, żeby kocie zabawy nie skończyły się na drapaniu mebli. Mając te wszystkie przedmioty, kot powinien radośnie się sobą zająć podczas twojej nieobecności.

Dozowniki karmy dostarczają pożywienie w regularnych odstępach czasu.

Papierowe torby są znakomitym sposobem na zapewnienie twojemu kotu rozrywki, gdy niema cię w domu.

Dozownik karmy
Zadbaj o to, by kot miał wystarczającą ilość pożywienia i wody, gdy wyjedziesz. Zarówno sucha, jak i mokra karma mogą

się zepsuć, jeśli będą leżały zbyt długo. Aby tego uniknąć, możesz użyć automatycznych dozowników karmy i wody, wyposażonych w urządzenie zegarowe. Takie dozowniki zapewnią kotu pożywienie o stałych porach. Możesz je stosować także wtedy, kiedy jesteś w domu. Uwolni cię to od nieustannej troski, by zapewnić kotu wyżywienie o właściwej porze.

Zadbaj o to, aby podczas twojej nieobecności kot miał dostęp do wody, karmy, kuwety, zabawek i ulubionego miejsca do spania. Pozamykaj drzwi do pomieszczeń, do których kot zwykle nie wchodzi.

Zuzanna Jurczak

KĄCIK ROZRYWEK

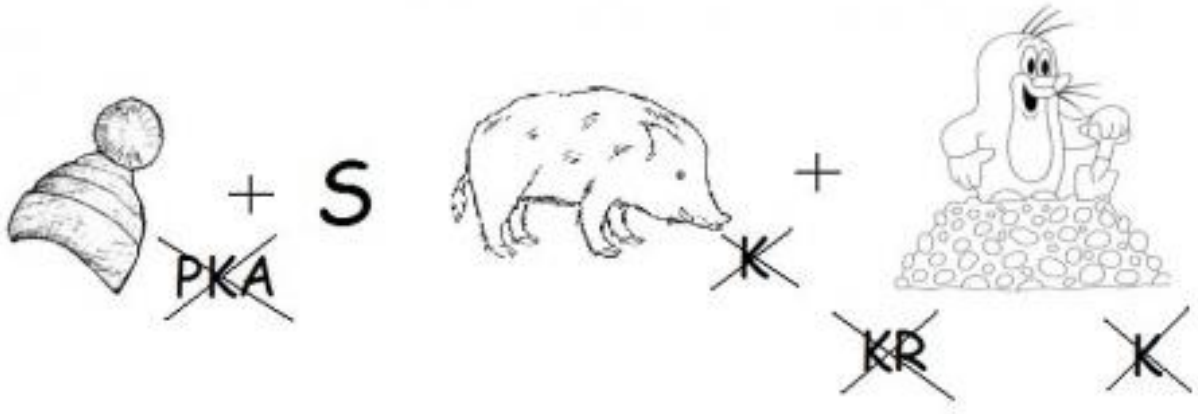

Hasło:……

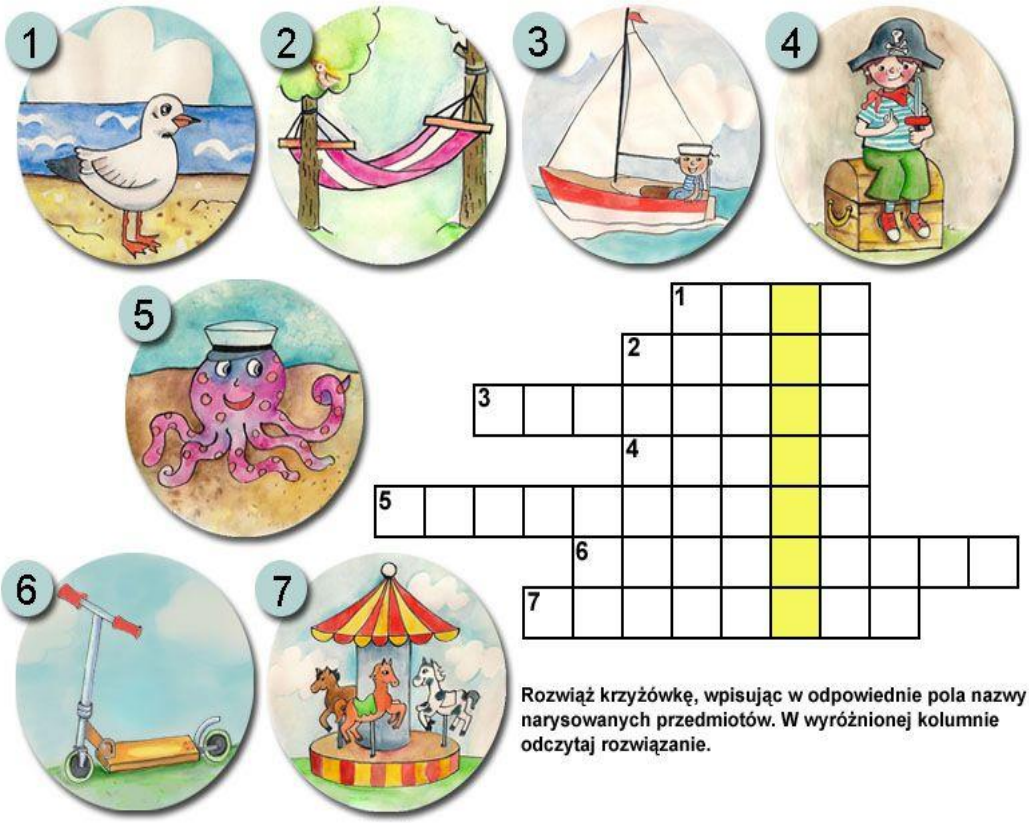

Rozwiąż krzyżówkę, wpisując w odpowiednie pola nazwy narysowanych przedmiotów. W wyróżnionej kolumnie odczytaj rozwiązanie.

miasto DZIECI.pl

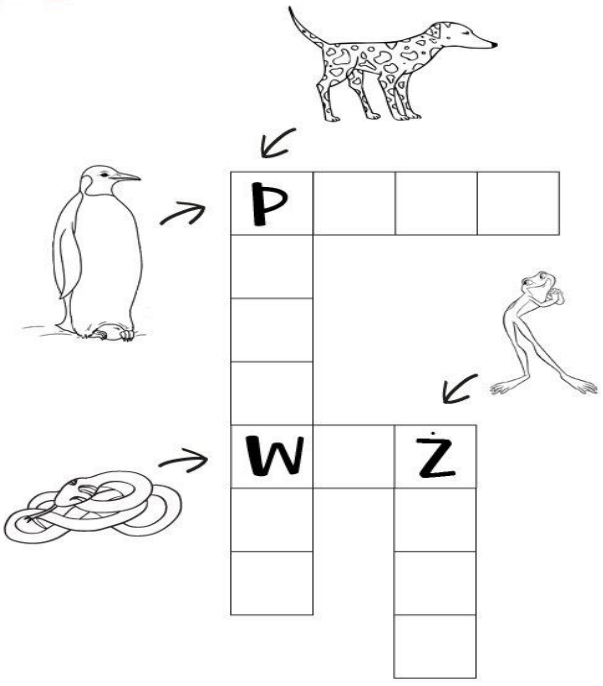

WYKREŚLANKA

OWOCE

T	D	J	S	A	B	T	Z	K	P	W	P	I
U	J	A	B	Ł	K	O	Y	J	T	F	J	S
G	D	G	A	R	B	K	N	N	R	L	B	W
A	Z	O	F	D	E	W	V	M	U	H	F	S
B	B	D	C	D	J	G	R	U	S	Z	K	A
A	O	Y	T	R	H	K	J	B	K	C	I	D
N	H	F	W	Z	C	R	U	O	A	K	W	Z
A	Z	C	B	M	U	H	R	D	W	W	I	K
N	G	B	V	Z	A	G	R	D	K	G	H	D
J	Y	R	E	F	L	R	A	C	H	G	L	I
Z	D	M	A	N	D	A	R	Y	N	K	A	G
T	R	H	D	B	W	N	A	B	D	F	F	R
J	O	Y	R	E	S	A	Y	Z	T	B	N	E
P	W	A	C	R	G	F	D	J	O	A	L	J
A	C	B	E	T	H	K	M	N	B	N	Z	P
C	A	R	B	U	Z	G	J	K	W	A	C	F
T	U	Y	W	A	C	X	Z	B	C	N	N	R
I	O	Y	T	F	H	K	A	X	D	A	C	U
M	B	Z	A	W	T	G	J	Y	T	X	D	K

www.pokolorujswiat.blogspot.com

Znajdź 11 owoców ukrytych w poziomie i pionie: banan, kiwi, ananas, mandarynka, granat, gruszka, jabłko, arbuz, grejpfrut, truskawka, jagody. Udanej zabawy!

Krzyżówka – Wakacyjna

1. Służy do grania, np. w siatkówkę,
2. Ma kierownicę, siodełko i dwa pedały,
3. Zbieramy je nad morzem,
4. Pyszne i zimne. W kubeczku lub na patyku,
5. Np. Alpy lub Beskidy,

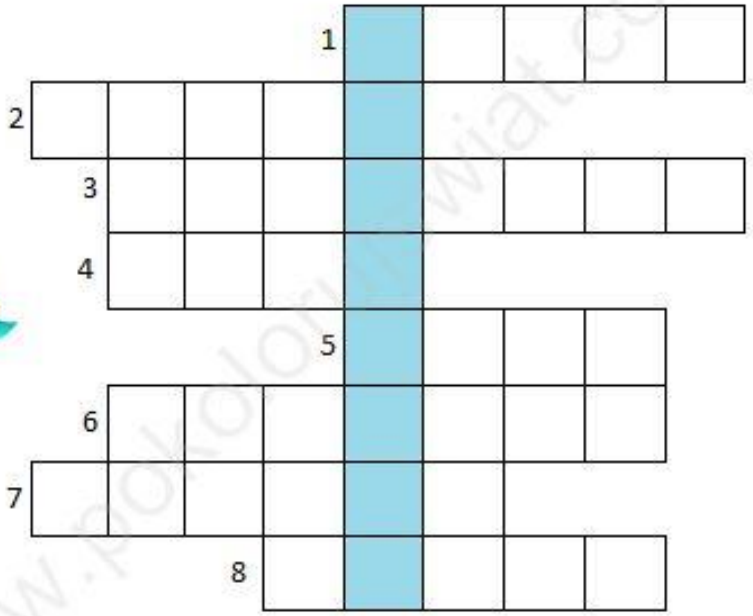

6. Możesz polecieć nim na wakacje,
7. Co to za owoce?

8. Egzotyczne drzewo na którym rosną kokosy.

HASŁO: _ _ _ _ _ _ _ _

www.pokolorujswiat.com

Natalia Bieryło